



Magister uśmiechów

Słowa: Rafał Witek

Muzyka: Karolina Olczedajewska

Mój tata to architekt,
a kuzyn jest piekarzem,
lecz ja mam inne plany
i o czym innym marzę...

Mój chrzestny to kierowca,
a wuj jest kapitanem,
lecz ja, kiedy dorosnę,
wiem dobrze, kim zostanę:

Ja będę magistrem uśmiechów
i zrobię doktorat z radości.
Ja będę fachowcem od szczęścia
i znajdę szczepionkę na złości!

(On będzie magistrem uśmiechów
i zrobi doktorat z radości.
On będzie fachowcem od szczęścia
i znajdzie szczepionkę na złości!

Kariera naukowa
pociąga go i nęci.
Ma niecodzienny talent
i mnóstwo dobrych chęci.)

Spytały mnie dziś siostry,
kim będę, gdy dorosnę,
lecz nic im nie pisałem,
bo byłyby zazdrosne!